

Andrzej Duda – prezydent zmiany

Komentarz Piotra Dudy, przewodniczącego Solidarności po pierwszej turze wyborów prezydencki:

Wyniki wyborów dają nadzieję na zmiany, ale do zwycięstwa jeszcze daleka droga. Polacy jednoznacznie opowiedzieli się za zmianami. Przede wszystkim zmianami w obszarach pracowniczych, takich jak wiek emerytalny, umowy śmieciowe, elastyczny czas prac. Nadal trzeba przekonywać społeczeństwo, że Bronisław Komorowski będzie – tak jak przez ostatnie pięć lat – antypracowniczym i antyspołecznym prezydentem, który swoim podpisem firmował m.in. wydłużenie wieku emerytalnego czy niekorzystne dla pracowników zapisy w kodeksie pracy. To również prezydent, który pozwolił wyrzucić do kosza zebrane pod obywatelskimi wnioskami referendalnymi kilka milionów podpisów, w tym 2,5 miliona podpisów pod wnioskiem o referendum emerytalne, zorganizowanym przez NSZZ Solidarność. Dzisiaj sam chce zarządzać referenda. Gratuluję wyniku Pawłowi Kukizowi. To także dowód, że Polacy potrzebują i chcą zmian. Te zmiany są w zasięgu ręki.



Nie rzucim ziemi

Manifestacja pod hasłem: „Nie rzucim ziemi” członków NSZZ „S” Rolników Indywidualnych przeciwko ignorancji rządu Ewy Kopacz odbyła się przed sejmem i kancelarią Rady Ministrów we wtorek, 12 maja. Protest poparła Komisja Krajowa NSZZ Solidarność. Wzięło w niej udział wielu przedstawicieli NSZZ Solidarność. Była to także okazja do uczczenia 34. rocznicy rejestracji rolniczej Solidarności.

Komentarz tygodnia



Marek Lewandowski

Co nam mówi Big Mac

Że polska waluta jest jedną z najbardziej niedoszacowanych walut w Europie. No dobrze, ale co ma do tego Big Mac? Już mówię. Brytyjski „The Economist” wymyślił sobie w latach 80. ub. wieku, że najbardziej porównywalnym, wręcz identycznym produktem na świecie jest hamburger sprzedawany w sieci McDonald’s. Dzięki tej metodzie można oszacować ile warta jest dana waluta lub mówiąc prościej – jaka jest jej siła nabywcza.

Według wskaźnika Big Maca wartość złotego w stosunku do euro jest zaniżona o blisko 40 proc., a do dolara nieco ponad 30 proc. Jeśli więc zgodnie z tą metodą odniesiemy siłę nabywczą naszej złotówki w stosunku do euro, to euro powinno kosztować u nas 2,50 zł, a dolar zaledwie 1,92 zł.

Oczywiście to nie jest tak do końca miarodajne, bo nie da się gospodarek i walut tak prosto porównać. Dlatego „The Economist” odnosi to do PKB danego kraju, co powoduje, że po jego uwzględnieniu złotówka do dolara traci zaledwie 2,3 proc., ale już do euro – blisko 20 proc.

Czemu o tym mówię? Bo przy okazji trwających jeszcze wyborów temat przyjęcia euro ożył na nowo. Warto zatem sobie uświadomić co to oznacza dla naszej gospodarki i naszych domowych budżetów. Jeśli złotówka jest sztucznie zaniżona w stosunku do euro o blisko 20 proc., to przy wymianie w krótkiej perspektywie te 20 proc. stracimy. I straci nasza gospodarka i odczujemy to na cenach w sklepach. A strefa euro nieźle na tym zarobi.

Obradowała Sekcja Przemysłu Elektromaszynowego

Przewodniczącą Komisji Krajowej Piotr Duda i przewodniczący Sekretariatu Metalowców Bogdan Szozda wzięli udział w obradach WZD Sekcji Krajowej Przemysłu Elektromaszynowego, które odbyło się w dniach 8–9 maja 2015 w Steganie Gdańskiej. Kilkugodzinne spotkanie przewodniczącego Piotra Dudy z delegatami przerodziło się w głęboką dyskusję o związku, jego skuteczności i przyszłości.



Andrzej Duda – to się uda!

„Nierozpoznawalny, plastikowy, nieposiadający charyzmy...” W świetle spektakularnego zwycięstwa Andrzeja Dudy w pierwszej turze wyborów prezydenckich opinie formułowane jeszcze kilka tygodni temu mogą budzić jedynie uśmiech politowania. Śmiało można stwierdzić – kandydat PiS na prezydenta podbił serca Polaków. W tygodniku przedstawiamy sylwetkę Andrzeja Dudy a także sondę z wypowiedziami działaczy Solidarności i osób ze świata kultury, dlaczego głoszą na Andrzeja Dudę.

Stałe felietony zamieszczają:



Paweł Janowski w swoim felietonie „Duda-day” pisze:

Nadszedł „D-day”. Ofensywa rozpoczęta. Lądowanie na brzegach polskości, na brzegach uczciwości i sprawiedliwości. Wróg będzie się bronił, będzie kontratakował, ale początek jego końca stał się faktem. Wygrana w 1. turze wyborów Andrzeja Dudy wprowadziła w stan głębokiej zapaści ludzi obecnego prezydenta. Chaotyczne przegrupowanie pomysłów. Obok przerażenia niepokój o jutro. Propagandziści gubią się. Nie wiadomo jaki jest przekaz dnia. Co wolno, a czego nie wolno? Pakować się, czy nie pakować? Zmieniać poglądy, czy pójść na zwolnienie? Może przeczekać? Może szybko nawrócić się.



Ryszard Bugaj



Mieczysław Gil



Jan Pietrzak



Marek Lewandowski



Cezary Krysztopa



Stanisław Żaryn



Marek Jan Chodakiewicz

§ Porad prawnych udzielają eksperci związkowi. W tym wydaniu TS następujące tematy: odprawa pośmiertna, badania okresowe w dowolnej jednostce medycyny pracy, praktyki akwizytorów – nie daj się oszukać!

Łódzka Solidarność oddała hołd ofiarom II wojny światowej

12 maja br. odbyły się uroczystości przed Pomnikiem Pękniętego Serca w Parku im. Szarych Szeregów w Łodzi, podczas których przewodniczący Zarządu Regionu Ziemi Łódzkiej NSZZ Solidarność Waldemar Krenc złożył pod Pomnikiem wiązkę kwiatów, oddając w ten sposób hołd zamordowanym i cierpiącym dzieciom w okresie II wojny światowej.



Era pieniądza bezgotówkowego

Na całym świecie trwa swoista antygotówkowa krucjata. Idealnym systemem ma być taki, w którym wszystkie transakcje są dokonywane bezgotówkowo, pod ścisłą kontrolą rządów i banków. W tym współczesnym nowym niewolnictwie finansowym przodują państwa UE i Stany Zjednoczone.

Japończyk, który pokochał Pol(s)kę

Agnieszka Umeda, żona Yoshiho Umedy, Japończyka, który był działaczem KOR i „S”, opowiada o miłości męża do naszego kraju i o tym jak zaraził tym uczuciem rodaków z Tokio w stanie wojennym.



Ksiądz generał

23 maja 1865 r., a więc 150 lat temu, w Sokółowie Podlaskim Rosjanie powiesili na szubienicy dowódcę ostatniego, walczącego oddziału Powstania Styczniowego – księdza generała Stanisława Brzóske. Obok niego zawisł na szubienicy adiutant, Franciszek Wilczyński.

150 lat to zaledwie cztery, pięć pokoleń. Czy dziś jesteśmy sobie w stanie wyobrazić publiczną egzekucję na rynku, w dzień targowy, w obecności kobiet i dzieci?

Ponadto w każdym numerze oprócz tematyki związkowej i społecznej: gospodarka, historia, kultura, sport, krzyżówka i wiele więcej...



Kukiz mówi prawdę: prezydent nie chciał się z nim spotkać

Oświadczenie Piotra Dudy, szefa NSZZ Solidarność na temat spotkania z prezydentem RP, do którego nigdy nie doszło, ponieważ prezydent Komorowski nie chciał się spotkać z Pawłem Kukizem.

W internecie pojawiły się informacje o piśmie, które wspólnie z Pawłem Kukizem po spotkaniu tzw. Platformy Oburzonych wysłaliśmy do Pana Prezydenta w kwietniu 2013 r., prosząc o spotkanie.

Potwierdzam to, co mówi Paweł Kukiz, i przypominam, że wnioskowaliśmy wtedy, aby poza przekazaniem „Przesłania 16 marca”, spotkanie dotyczyło m.in. kwestii referendum obywatelskich, finansowania partii politycznych oraz zmian w ordynacji wyborczej. Nie pamiętam już dokładnie

kto, ale przedzwonił do mnie wysoki urzędnik Kancelarii Prezydenta, informując, że Prezydent może się spotkać tylko ze mną, ale absolutnie wykluczone jest spotkanie z Pawłem Kukizem, który – jak powiedział mi urzędnik – w opinii Prezydenta nikogo nie reprezentuje.

Odmówiłem spotkania, informując, że bez Kukiza nie idę. Dzisiaj zadaję sobie pytanie: co się takiego stało, że Prezydent nie tylko chce spotkać się z Pawłem Kukizem, ale nawet gotów jest przeprowadzać w tych sprawach

referendum? Czyżby przegrała I tura?

Dla potwierdzenia tych informacji przedstawiam poniżej pełną treść pisma, które wspólnie z Kukizem podpisaliśmy i wysłaliśmy do Pana Prezydenta.

Piotr Duda

Gdańsk, 30 kwietnia 2013 r.

Sz. Pan Bronisław Komorowski Prezydent RP

Szanowny Panie Prezydencie!

W imieniu spotkania w historycznej Sali BHP Stoczni Gdańsk w dniu 16 marca br.

ponad 100 organizacji społecznych, stowarzyszeń, inicjatyw obywatelskich i organizacji związkowych, które w przestrzeni publicznej nazywane jest tzw. „Platformą Oburzonych”, zwracamy się o bezpośrednie spotkanie z Panem Prezydentem.

Chcemy osobiście przekazać „Przesłanie 16 marca”, w którym zwracamy się do Pana Prezydenta o wszczęcie procedury zmiany konstytucji w zakresie przepisów o referendum ogólnokrajowym. Uczestnicy spotkania zgodnie uznali, że konieczna jest zmiana przepisów prowadząca do obligatoryjności obywatelskiego referendum i zniesienia progów warunkujących jego ważność. To znacząco poprawi funkcjonowanie polskiej demokracji. Pozwoli też wypowiedzieć się społeczeństwu w tak ważnych kwestiach jak ordynacja wyborcza, finansowanie partii, liczebność sejmu, istnienie senatu.

Ze swojej strony deklarujemy otwartość w rozmowach nad tym trudnym tematem, które mamy nadzieję pod kierunkiem Pana Prezydenta szybko zostaną uruchomione.

Paweł Kukiz Piotr Duda

Zaproszenie na briefing prasowy

Szanowni Państwo!

Zapraszamy dziennikarzy do Katowic na briefing prasowy z udziałem przewodniczącego NSZZ Solidarność Piotra Dudy, przewodniczącego OPZZ Jana Guza oraz kandydata na prezydenta Andrzeja Dudy.

Briefing odbędzie się w najbliższą sobotę 16 maja o godz. 11.00 w tzw. Oku Miasta, czyli w obrębie szklanej kopuły na rondzie im. Gen. Jerzego Ziętka w Katowicach.

Marek Lewandowski
rzecznik prasowy



foto: P. Machmura

PIP promuje umowy śmieciowe!

W przetargu Państwowej Inspekcji Pracy na usługi pocztowe nie wykorzystano tzw. klauzul społecznych, dzięki którym pracownicy przy realizacji zamówienia są zatrudniani na etat i otrzymują co najmniej płacę minimalną.

Wywalczone przez Solidarność w zeszłym roku zmiany w Prawie zamówień publicznych dają zamawiającemu możliwość wprowadzenia wymagań związanych z zatrudnianiem pracowników. Dzięki temu pracownicy mogą zostać przyjęci na lepszych warunkach lub przy zamówieniu mogą zostać zatrudnione osoby zagrożone wykluczeniem społecznym, bezrobotne albo niepełnosprawne.

Jednak Państwowa Inspekcja Pracy nie umieściła takich warunków w swoim zamówie-

niu. Mało tego, początkowo o wyborze wykonawcy miała zdecydować w 100 proc. cena. Przypominamy, że PIP ma stać na straży prawa pracy w Polsce. „Misją PIP jest skuteczne egzekwowanie przepisów prawa pracy, w tym bezpieczeństwa i higieny pracy, poprzez efektywne i ukierunkowane kontrole oraz działania prewencyjne, zmierzające do ograniczenia zagrożeń wypadkowych i poszanowania prawa pracy” – czytamy na oficjalnej stronie instytucji.

Tymczasem odrzucenie

przez inspekcję klauzul społecznych oznacza, że pracownicy będą zatrudniani przy realizacji zamówienia na umowach śmieciowych.

– To skandal! PIP to instytucja publiczna utrzymywana za nasze podatki, która powinna robić wszystko, aby poprawiać standardy na rynku pracy – mówi Marek Lewandowski, rzecznik Solidarności. – Ta instytucja ma ścigać śmieciówki, jeżeli zostały zawarte w sposób nielegalny. Tymczasem ten kontrakt promuje umowy śmieciowe. Firma, która wygra, będzie miała pracowników na śmieciówkach i przez to będzie tańsza. W ten sposób zawsze będzie miała przewagę



nad firmą, która zatrudnia ludzi na etacie – tłumaczy rzecznik i przypomina sprawę przetargu w Sejmie. – To jeszcze większy skandal niż w przypadku kancelarii Sejmu, który też ogłosił przetarg na sprzątanie terenów wokół Sejmu, bez żadnych wymogów zatrudniania na umowach o pracę – wyjaśnia Lewandowski.

hd

„To była nieprawdziwa informacja” – gazeta przeprosza Henryka Grymela

„Puls Biznesu” przeprosza Henryka Grymela, przewodniczącego Sekcji Krajowej Kolejarzy NSZZ Solidarność za podanie nieprawdziwych informacji na jego temat.

Sprawa dotyczy artykułu „Kolejowi biznesmeni”, który ukazał się w gazecie 9 kwietnia. W tekście znalazły się nieprawdziwe informacje o powiązaniach rodzinnych Henryka Grymela z właścicielami firmy ANTRA, a także sugestie o powiązaniu jego działalności związkowej z działalnością biznesową.

Wczoraj „Puls Biznesu” zamieścił sprostowanie, w którym przyznaje, że była to „nieprawdziwa informacja dotycząca pana Henryka Grymela”. „Prostujemy niniejszym, iż pan Henryk Grymel nie jest w żaden sposób powiązany ze

spółką Antra Sp. z o.o. z siedzibą w Rudzie Śląskiej ani jej właścicielami” – napisano.

– Bardzo się cieszę – mówi szef kolejarskiej Solidarności. – O to mi przecież chodziło, żeby odwołali te kłamstwa. To sprostowanie to efekt działań, które podjęła kancelaria praw-

na z Katowic, do której zwróciłem się z prośbą o pomoc. Nie może być tak, że w gazecie wypisują bzdury, sugerują, że mam jakiś powiązania z biznesem i w ten sposób szkalują zarówno i mnie, jak i cały związek – dodaje.

hd





Fot. NSZZ

Międzynarodowy Dzień Rodziny „Zagrajcie z dziećmi w Chińczyka”

Fundacja Humanites – Sztuka Wychowania po raz czwarty apeluje do pracodawców o przyłączenie się do akcji „Dwie godziny dla rodziny” i skrócenie czasu pracy w dzisiejszym Międzynarodowym Dniu Rodziny. W tym roku wydarzenie odbywa się pod hasłem „Wspomnienia łączą pokolenia”.

Akcja jest częścią obchodów Dnia Rodziny. Ma zachęcać pracowników do spędzania czasu z bliskimi

oraz pogłębiania więzi międzypokoleniowych. Celem nadrzędnym przedsięwzięcia jest wspieranie budowy

tożsamości młodego pokolenia i wzmacniania relacji rodzinnych poprzez ciekawość siebie i dobrą rozmowę z bliskimi.

Udział w akcji zapowiedziało wiele szkół, instytucji społecznych i publicznych, a także m.in. Grupa Allianz, Grupa Aviva, Electrolux, ENEL-MED, Erbud, EY, GFK, Gothaer, Great Place to Work, ING Życie, JVC, K2, MetLife, Microsoft, Pentacomp, PKN ORLEN, PKO PTE, PwC, Questa, Sygma Bank, Grupa Tauron, Tchibo, Wedel, Wirtualna Polska.

– W tegorocznej edycji zapraszamy do rozmów o wspomnieniach. Zachęcamy do poznania korzeni własnej rodziny i przez to swojej tożsamości. Relacje i więzi buduje się przecież poprzez bycie ze sobą – zwraca uwagę Zofia Dzik, prezes Fundacji Humanites.

Komisja Krajowa NSZZ Solidarność również przyłącza

się do akcji. – Polacy są jednym z najdłużej pracujących narodów w Europie, co ma bardzo negatywny wpływ na rodzinę. Te dwie godziny to symbol, ale potrzebny, abyśmy pamiętali, że praca jest środkiem do utrzymania naszych rodzin, a nie celem samym w sobie – tłumaczy Marek Lewandowski, rzecznik prasowy NSZZ Solidarność. – Dlatego dzisiaj, przez te dwie godziny zagrajcie z dziećmi w Chińczyka – radzi.

Dzień Rodziny został ustanowiony przez Zgromadzenie Ogólne ONZ we wrześniu 1993 roku w rezolucji nr 47/237. Fundacja Humanites – Sztuka Wychowania została założona we wrześniu 2010 roku. Jej głównym celem jest wsparcie rodziny w kontekście budowania więzi w rodzinie oraz kształtowania rozwoju młodego pokolenia i jego systemu wartości.

hd

XIII Bałtycki Festiwal Nauki

Festiwal odbędzie się w Archiwum Komisji Krajowej NSZZ Solidarność i Archiwum Państwowym w Gdańsku.

Serdecznie zapraszamy i prosimy o potwierdzenie ewentualnego przybycia (l.grochowski@solidarnosc.org.pl).

Archiwum Komisji Krajowej po raz pierwszy uczestniczy w Bałtyckim Festiwalu Nauki, imprezie popularnonaukowej organizowanej przez wyższe uczelnie województwa pomorskiego, instytucje naukowe Polskiej Akademii Nauk, instytucje branżowe oraz inne instytucje naszego regionu związane z nauką.

Festiwal adresowany jest do szerokiego kręgu odbiorców, społeczeństwa Wybrzeża i regionu, niezależnie od wieku i wykształcenia.

W ramach tegorocznego Bałtyckiego Festiwalu Nauki (19 i 21 maja godz. 10.00) serdecznie zapraszamy na wykłady połączone z prezentacją dotyczące Sierpnia 1980 r. w świetle zbiorów Archiwum Komisji Krajowej NSZZ Solidarność i Archiwum Państwowego w Gdańsku. W tych dniach będzie można zapoznać

się ze specyfiką przechowywanych w Archiwum Komisji Krajowej oraz Archiwum Państwowym w Gdańsku archiwaliów i muzealiów oraz poznać tajniki pracy archiwistów, odwiedzając magazyny archiwalne oraz pracownie naukowe. 21 maja oferujemy

również wycieczkę z przewodnikiem Jarosławem Żurawińskim po terenach dawnej Stoczni Gdańskiej.

Impreza rozpocznie się w budynku Komisji Krajowej NSZZ Solidarność (ul. Wały Piastowskie 24, 80-855 Gdańsk).



Komisja Europejska nadal nie dostrzega problemu niskich płac

Wczoraj Komisja Europejska ogłosiła projekt zaleceń krajowych (country-specific recommendations, CSR) na rok 2015. Jednak tegoroczne CSR, choć cechują się bardziej elastycznym podejściem do kwestii deficytu budżetowego, jednocześnie ignorują stymulującą popyt rolę wzrostu płac, przez co blokują wyjście z kryzysu, podkreśla Europejska Konfederacja Związków Zawodowych.

– Brak wszczynania kolejnych procedur nadmiernego deficytu przeciwko kolejnym krajom jest pozytywnym sygnałem świadczącym o większej elastyczności nowej Komisji Europejskiej – mówi Bernadette Segol, Sekretarz Generalna EKZZ. – Ale gdzie jest uznanie potrzeby wzrostu płac w krajach takich jak Polska, Niemcy czy Wielka Brytania?

W 23 krajach UE wzrost płac przestał nadążać za produktywnością. Wśród nich jest także Polska. Tymczasem wstępna analiza zaleceń pokazuje, że w dalszym ciągu głównym instrumentem dostosowawczym dla KE są płace, a raczej ich stagnacja. Zalecenia dotyczące monitorowania ich wzrostu pojawiły się w odniesieniu do 11 państw członkowskich. W przypadku Polski takiej potrzeby nie było gdyż jest ona modelowym przykładem samodzielnego powstrzymania wzrostu płac. Z analizy OECD wynika, iż w latach 2002–2012 luka między wzrostem płac realnych a wzrostem produktywności wyniosła w naszym kraju 20%. Redystrybucja dochodów od pracowników do biznesu jest faktem trudnym do podważenia.

Tegoroczne zalecenia dla Polski obejmują m.in. tak kontrowersyjne kwestie jak zainicjowanie procesu włączania górników i rolników

do powszechnego systemu emerytalnego oraz ograniczenie stosowania preferencyjnych stawek VAT. Pozytywne jest to, że po raz kolejny KE wzywa do bardziej aktywnych działań na rzecz ograniczenia nadmiernego rozrostu umów czasowych i kontraktów cywilnych na rynku pracy

– Jest bardzo cenne, że Komisja zwraca uwagę polskiemu rządowi na konieczność zahamowania destrukcyjnej segmentacji rynku pracy – mówi Sławomir Adamczyk,

członek Komitetu Koordynacji Rokowań Zbiorowych EKZZ. – Mamy jednak w naszym kraju do czynienia z innym poważnym problemem, który Komisja opisała wcześniej w swoim lutowym raporcie, ale nie odniosła się do tego ani słowem w zaleceniach.

Adamczyk tłumaczy, że staje się oczywiste także dla instytucji europejskich,

stawiła w lutym dobrą diagnozę, nie zechciała jednak przyznać, że istnieje związek między tym stanem rzeczy a brakiem wspierania przez rząd negocjacji płacowych jako naturalnego regulatora równowagi między dochodami pracowników i zyskami przedsiębiorstw. Dlatego zalecenia nie dotyczą sedna problemu, podobnie jak w przypadku wielu innych krajów UE – dodaje.

Komisja Europejska przygotowuje projekt zaleceń krajowych w maju każdego roku.



że Polska nie będzie w stanie dokonać transformacji swojej niskokosztowej i pracochłonnej gospodarki poprzez konkurowanie wyłącznie nieustannym obniżaniem kosztów pracy. Na dodatek KE wskazała na efekt uboczny takiej sytuacji, czyli drastyczne obniżenie poziomu oszczędności gospodarstw domowych i jednocześnie rosnące oszczędności przedsiębiorców które nie przekładają się na ich chęć do inwestowania, także w kapitał ludzki. – Komisja po-

Służą one procesowi wzmacniania koordynacji polityki gospodarczych państw członkowskich UE. Poprzedzone są ogłaszanymi w lutym raportami nt. sytuacji makroekonomicznej poszczególnych krajów. Po formalnym przyjęciu przez Radę Unii Europejskiej (EKOFIN) zalecenia powinny być przez rządy krajów UE uwzględniane przy planowaniu Krajowych Programów Reform oraz budżetów na kolejny rok.

red. hd